

IZABELA NIEWIADOMSKA  
(31.03.1936 – 07.01.2016)

Pani Iza, urodzona i zmarła w Warszawie, była jednym z najwybitniejszych artystów ilustratorów prehistorycznych wytworów krzemiennych na świecie. Liczne artykuły i książki dotyczące epoki kamienia publikowane w Polsce i w Stanach Zjednoczonych wyróżniały się m.in. dzięki obecności Jej rysunków. Wiele się na to złożyło, bowiem ilustracje wykonywane tuszem i piórkami tych szczególnych przedmiotów wymagają nie tylko perfekcyjnych umiejętności władania piórkami, ale również znajomości i rozumienia obiektów, które są rysowane.

Pani Izy Niewiadomskiej droga do zawodu nie wskazywała, że na jej końcu znajdzie się taka niezwykła specjalizacja artystyczna, jako że po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Pustelniku pod Warszawą w 1949 r., 14 letnia Iza poszła do bardzo znanego w Warszawie Liceum Poligraficznego na ulicy Konwiktorskiej, które skończyła w 1952 r., uzyskując tytuł zawodowy retuszerki. Praktykowała w drukarniach w Krakowie i Warszawie, a Jej pierwszą posadą była praca w Drukarni im. Rewolucji Październikowej w Warszawie. Pracowała tam niedługo, gdyż już w maju 1954 r. została zatrudniona w Instytucie Historii Kultury Materialnej w Warszawie (obecnie Instytut Archeologii i Etnologii) Polskiej Akademii Nauk. Początkowo pracowała w Zakładzie Paleolitu kierowanym przez prof. Ludwika Sawickiego, a później w Zakładzie Epoki Kamienia, gdzie przeszła na emeryturę 28 lipca 1991 r. (ryc. 1). Rysowała bardzo dużo materiałów krzemiennych, głównie pochodzących z bieżących wykopalisk Instytutu, m.in. na Zwierzyńcu w Krakowie, w schronisku Wylotne, w Całowaniu, Polanach Kolonii, Wierzbicy, Tomaszowie, kompleksie Rydno, w Lutej, Nieborowej, Zwoleniu itd. W badaniach terenowych prawie wszystkich tych stanowisk pani Iza bardzo aktywnie uczestniczyła osobiście (ryc. 2).

Styl rysowania krzemieni przez panią Izę, a szczególnie jego podstawowe zasady, sięgają dzieł Gabriela de Mortilleta<sup>1</sup>, według których światło pada na przedmiot z lewej górnej strony

<sup>1</sup> Np. *Le Préhistorique, antiquité de l'homme*, Paris 1983.



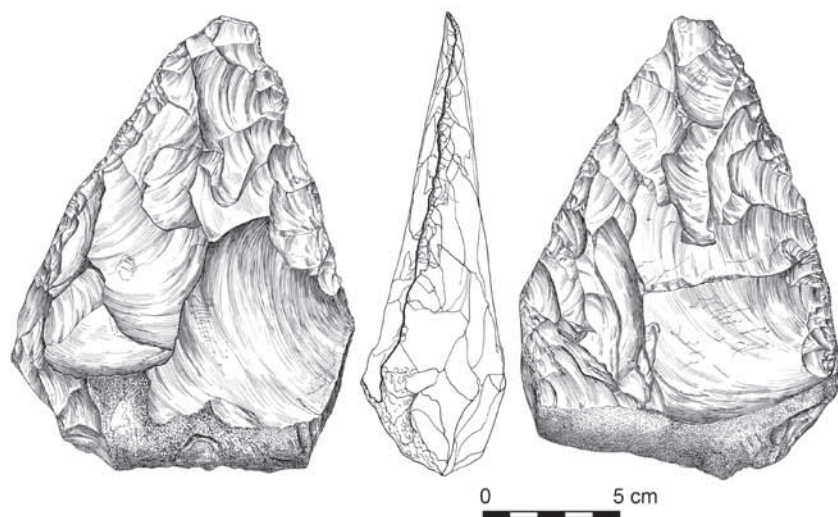
Ryc. 1. Pożegnanie odchodzących na emeryturę, Izabeli Niewiadomskiej (druga z lewej) i Jadwigi Mościbrodzkiej (szósta z lewej, siedzi) przez kolegów z Zakładu Epoki Kamienia Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN. Warszawa rok 1991.

Ze zbiorów Zakładu Epoki Kamienia



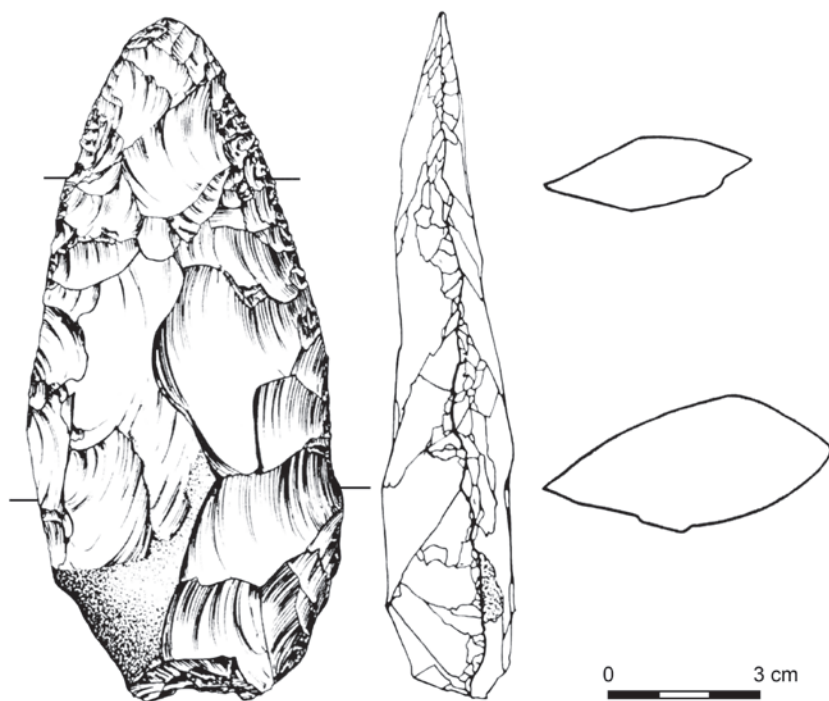
Ryc. 2. Izabela Niewiadomska (stoi), Halina Królik (siedzi) i Waldemar Chmielewski (tyłem) na stanowisku paleolitycznym w Piekarach pod Krakowem. Siedemdziesiąte lata XX w.

Ze zbiorów Zakładu Epoki Kamienia



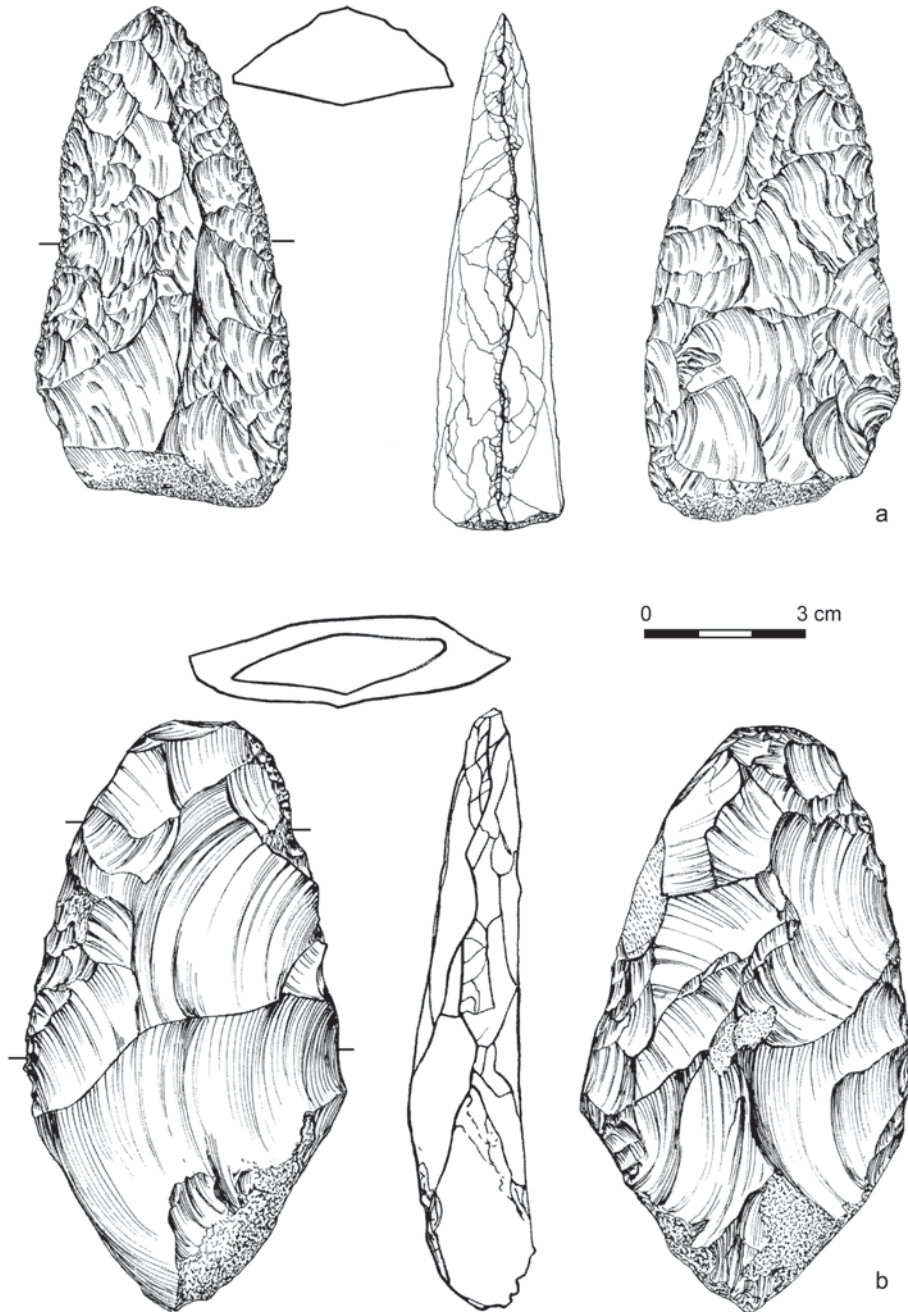
Ryc. 3. Schronisko skalne Wylotne, podtrójkątny pięściak krzemieny.

Rys. Izabela Niewiadomska



Ryc. 4. Środkowopaleolityczne stanowisko łowieckie w Zwoleniu, migdałowaty pięściak krzemieny.

Rys. Izabela Niewiadomska



Ryc. 5. Środkowopaleolityczne stanowisko łowieckie w Zwoleniu, liściowaty obustroniec (a) i nieskończony owalny obustroniec (b).

Rys. Izabela Niewiadomska

obiekty a cienie i rzeźba negatywów odbić oddawana jest przez łukowe, ciągle, ścienniejące się linie biegnące od grani negatywu odbicia i zagęszczające się lub rozrzedzające w miejscach bardziej zagłębionych lub wypukłych fal na powierzchni przełomu muszlowego. Zasady te stosują prawie wszyscy rysownicy obrobionych przez człowieka krzemieni na świecie. Profesor Ludwik Sawicki natomiast, u którego p. Iza zaczynała po raz pierwszy rysować krzemienie, nie stosował się do tych reguł. Był on świetnym ilustratorem wyrobów krzemiennych, jednakże stosował zasadę światła padającego pionowo na przedmiot, co niewątpliwie zmieniało wygląd rysunku, jakkolwiek nie uniemożliwiało zrozumienia charakteru obiektu przez oglądającego taki rysunek.

Już w Zakładzie Epoki Kamienia pani Iza zmieniła styl rysowania, biorąc za wzór do naśladowania rysunki p. Pelagii Krukowskiej, żony Profesora Krukowskiego i ilustratorki większości obiektów krzemiennych opublikowanych w *Prehistorii ziem polskich*<sup>2</sup>.

Rysunki piórkiem i tuszem dają utalentowanemu artyście wielkie możliwości nie tylko poprawnego oddania kształtu i charakteru stosowanych technik krzemieniarskich, lecz również nadania głębi dziełu i tym samym spowodowanie, że osoba oglądająca rysunek jest w stanie sama zanalizować dany przedmiot pod względem metod i technik jego wykonania. Nie ma poprawnej pod względem naukowym publikacji materiałów krzemiennych bez rysunków spełniających te kryteria. Pani Iza Niewiadomska wypełniała je w sposób doskonały (ryc. 3–5).

*Romuald Schild*

---

<sup>2</sup> S. Krukowski, *Paleolit*, [w:] *Prehistoria ziem polskich*, Kraków 1939, s. 1–117.